

Sygn. akt VI Ka 267/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Marek Nawrocki

Sędziowie: Natalia Burandt

Wojciech Furman (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Anna Pikulska-Płachta

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Elblągu del. do Prokuratury Okręgowej w Elblągu Marcina Rosta

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2023 r. w Elblągu sprawy

R. S. syna J. i W.

urodzonego (...) w M.

oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie VII Zamiejscowy Wydział Karny w Morągu

z dnia 12 kwietnia 2023 r. sygn. akt VII K 300/22

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Wojciech Furman Marek Nawrocki Natalia Burandt

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 267/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie VII Zamiejscowy Wydział Karny w Morągu z dnia 12 kwietnia 2023 roku sygn. akt VII K 300/22

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca oskarżonego

oskarżony

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k.	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz	

niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiążle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	<p>Apelacja obrońcy oskarżonego</p> <p>1. Błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia a polegający na uznaniu, że</p> <p>a) wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę, są wyłącznie jego oświadczeniami złożonymi na potrzeby procesu, by uniknąć odpowiedzialności karnej, podczas gdy w ocenie obrony polegały one w całości na prawdzie</p> <p>b) M. G. (1) zaopatrywała się w substancje psychotropowe tylko i wyłącznie od oskarżonego, podczas gdy Sąd ani razu nie skierował do niej pytania, czy uzyskiwała substancje psychotropowe także od innych osób mimo, że oskarżony podnosił taką okoliczność w trakcie postępowania, zwłaszcza podczas pierwszego przesłuchania go na rozprawie gdzie podawał, że M. G. (1) mogła mieć narkotyki od kogoś z Ż.</p> <p>2. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>a) naruszenie art. 410 kpk poprzez pominięcie przez Sąd okoliczności, że przesłuchiwani świadkowie wskazywali na objawy po zażyciu substancji pochodzących od M. G. (1) charakterystyczne po zażyciu kofeiny, nie zaś amfetaminy</p> <p>b) naruszenie art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego czy stan po użyciu środka zakupionego od M. G. (2) mógł wskazywać, że osoby te zażywały kofeinę a nie amfetaminę</p> <p>3. obraza prawa materialnego poprzez naruszenie art. 56 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez uznanie, że 205 gramów substancji psychotropowych w postaci amfetaminy to znaczna ilość, mimo, że znaczną ilością nie jest, gdyż „w orzecznictwie wyrażany jest pogląd, iż znaczna ilość to taka, która wystarcza do odurzenia jednorazowo kilkudziesięciu tysięcy osób”</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Apelacja wywiedziona przez obrońcę w imieniu oskarżonego R. S. , jako bezzasadna, nie podlegała uwzględnieniu ani w całości ani w części.</p> <p>Zarzuty wskazane w środku odwoławczym wywiedzionym przez obrońcę oskarżonego nie zasługiwały na aprobatę i nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia, przy jednoczesnym stwierdzeniu przez sąd odwoławczy braku podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.</p>		

Całkowicie wybiórczo przytoczone w apelacji argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadniać obrazę przepisów postępowania, a w konsekwencji również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego co do istoty sprawstwa R. S. w odniesieniu do zarzucanego mu czynu, były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów i sposobu przeprowadzenia postępowania przez sąd I instancji.

Przystępując do rozważań odnośnie zarzutów naruszenia przepisów postępowania godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie, postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski co do istoty sprawstwa R. S. w zakresie przypisanego mu przestępstwa, stanowiącego występki kwalifikowany z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 kk .

Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające sprawcę ale również wszelkie dowody im przeciwne, w tym drobiazgowo rozważone wyjaśnienia oskarżonego, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Ich ocena doprowadziła do modyfikacji opisu czynu w zakresie znacznej ilości substancji psychotropowej, w której obrocie brał oskarżony w efekcie pozostawienia szacunku o ilości działek handlowych i przyjęcia, że

2005 działek wystarcza do uznania, że ilość ta była znaczna.

Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego co do istoty sprawstwa R. S. korzystają z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonujący sposób podważone przez apelujących w imieniu oskarżonego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Tytułem wstępu, wypada poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia, a także zdarza się, iż zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i przed sądem uczestnicy często zeznają i wyjaśniają odmiennie, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywować. Oczywiście jest więc ewentualna polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, oskarżony w środku odwoławczym nie zawarł żadnych argumentów ponad czystą polemikę z uzasadnieniem sądu I instancji.

Jako całkowicie chybiony potraktować należy również zarzut,

wyeksponowany w apelacji na pierwszym miejscu, a dotyczący nieprawidłowej oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka M. G. (3) i faktycznie sprowadzający się do zarzutu naruszenia dyrektywy **art. 7 k.p.k.**

Jakkolwiek chaotycznie i nietrafnie przedstawiane są zarzuty w apelacji obrońcy, który bezrefleksyjnie i lakonicznie powołując się na rozważania Sądu Najwyższego w przedmiocie błędu w ustaleniach faktycznych, wyjaśnić należy jedynie , przed przystąpieniem do ich rozważenia, iż rzeczywiście zacytowane przez obronę w tym względzie poglądy zostały wypowiedziane w literaturze i judykaturze, lecz wiodą one do konkluzji, iż rozróżnienia wymaga błąd wtórny wynikający z przekroczenia swobodnej oceny dowodów zawsze prowadzący do błędu w ustaleniach faktycznych, od błędu pierwotnego w ustaleniach faktycznych niewynikającego z niewłaściwej oceny dowodów.

Kontrolę prawidłowości zarzutów sformułowanych przez fachowego pełnomocnika w niewielkim tylko stopniu utrudnia brak powołania się na jakąkolwiek podstawę prawną w środku odwoławczym, z całą natomiast pewnością brak ten utrudnił fachowemu prawnikowi prawidłowe sformułowanie zarzutów apelacji, jak i odróżnienie wniosków apelacji i oparcie ich na konkretnych zarzutach, a zwłaszcza odróżnienie wniosków środka odwoławczego od wniosku procesowego – o dopuszczenie kolejnego dowodu.

Wszelako oczyszczając przedpole do rozważań odnośnie ustaleń Sądu I instancji zawartych w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia

w kontekście chaotycznych i niespójnych zarzutów apelacji należy wskazać, że uchybienie wskazane w art. 438 pkt 3 kpk odnosi się tylko do tych ustaleń faktycznych, na podstawie których sąd wydaje orzeczenie. W wypadku wyroku dotyczą one kwestii odpowiedzialności oskarżonego za zarzucane przestępstwo. Ustalenia faktyczne dotyczące odpowiedzialności karnej oskarżonego są czynione w dwóch płaszczyznach.

Pierwsza dotyczy sprawstwa. Ustalenia faktyczne w tym przedmiocie są dokonywane na podstawie przeprowadzonych dowodów w sposób zgodny z przepisami prawa dowodowego (art. 92 i 410 kpk). Następnie podlegają ocenie zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 7kpk). Ostatnim etapem procedury budowy podstawy faktycznej orzeczenia jest dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie przyjętych dowodów. Ustalenia faktyczne co do sprawstwa oskarżonego sąd przedstawia w ustnych motywach wyroku oraz w uzasadnieniu sporządzonym na piśmie (art. 418 § 3 i art. 424 § 1 pkt 1). Błąd w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa ma miejsce wówczas, gdy na podstawie prawidłowo przeprowadzonych i prawidłowo ocenionych dowodów sąd błędnie ustalił fakty (tak m in w Świecki Dariusz (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany). Natomiast jeżeli dowód został nieprawidłowo przeprowadzony, to nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Jeśli zaś dowód został nieprawidłowo oceniony, to następstwem błędnej oceny są błędne ustalenia faktyczne. W takim układzie procesowym

uchybieciem pierwotnym, którego powinien dotyczyć zarzut, jest obraza przepisów postępowania, a jego następstwem są błędne ustalenia faktyczne (ib idem).

Sposób postawienia zarzutów i ich uzasadnienia powoduje, że w istocie zarzuca się popełnienie błędu wtórnego polegającego na błędnych ustaleniach faktycznych wynikających z nieprawidłowej, dowolnej oceny dowodów, w rezultacie bliżej zarzutowi do zarzucenia naruszenia przepisu proceduralnego art. 7 kpk mającego wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 kpk).

W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem apelujący nie wykazał w skardze, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w konsekwencji skutkować zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu w zakresie zaskarżenia,

Trzeba zatem podkreślić, że to, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy

ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w taki sposób, jak życzyłby sobie tego skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie. Do kwestii prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający oceny wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków oraz nieosobowego materiału dowodowego, sąd odwoławczy ustosunkuje się szczegółowo w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia.

Przechodząc do zarzucanych przez obronę, a przywołanych wyżej, naruszeń zasady swobodnej oceny dowodów wskazać należy, że Sąd I instancji dostrzegł konieczność wnikliwości w ocenie pomówienia oskarżonego przez M. G. (1) i zadaniu wnikliwej oceny jej zeznań w odniesieniu do całości materiału dowodowego a zwłaszcza całkowicie sprzecznych z nim wyjaśnień oskarżonego sprostował wręcz wzorcowo. Było to jednak tym łatwiejsze w niniejszej sprawie, iż poszczególne, przedstawione i opisane w prawidłowym i logicznym ich roztrząsaniu dowody, wskazały na istnienie licznych i ważkich argumentów na rzecz twierdzenia o wiarygodności zeznań M. G. (1), w przeciwieństwie do braku takich argumentów, które mogłyby popierać wersję oskarżonego.

Oceniając relację M. G. (1) Sąd I instancji dostrzegł, że była ona nie tylko spójna i logiczna, ale zgodna nie tylko z zeznaniami świadków obcych dla stron – nabywców substancji psychotropowej w której obrocie uczestniczyć miał według będącej na najniższym szczeblu obrotu – detalicznej dilerce – oskarżony R. S..

Sąd I instancji prawidłowo dostrzegł, że M. G. (1) w toku całego postępowania konsekwentnie wskazywała, że nabywała amfetaminę od A. S., którą przekazywała dalej sprzedając ją innym osobom, jako detaliczny sprzedawca, tzw. diler. Wymieniona rozpoznała wizerunek oskarżonego na tablicy pogłądowej, a także wskazała, że kontaktowała się z nim przez telefon, a następnie umawiali się w celu przekazania narkotyków, które ona następnie przekazywała konsumentom, za co otrzymywała pieniądze a po ich przekazaniu oskarżonemu, od niego otrzymywał ustalone co do wysokości wynagrodzenie. Tej okoliczności oskarżony nie potwierdzał niemniej w istocie analiza korespondencji telefonicznej między wymienionymi, przy jednoczesnym uwzględnieniu zastępczego słownictwa, używanego ze względów bezpieczeństwa, wskazuje, iż kontaktowali się ze sobą w konkretnym celu - uczestniczenia w obrocie narkotykami. Słusznie zdaniem Sądu I instancji powyższe okoliczności potwierdzają wersję wydarzeń zaprezentowaną przez M. G. (1). Deskrypcje tego świadka były spójne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i znamionowała je jasność i konsekwencja ale także szczegółowość, logiczność i elementy poboczne relacji (np. dojście do wniosku o nieopłacalności sprzedaży na zasadach ustalonych przez oskarżonego). Sąd ponadto słusznie zauważył, że składając takie właśnie zeznania, M. G. (1) nie zmierzała do obciążenia odpowiedzialnością wyłącznie innych osób, jej wyjaśnienia stanowiły, wszakże podstawę do skonstruowania

zarzutów również wobec niej samej w odrębnym procesie. Zeznania świadek podtrzymywała jednoznacznie także po swoim prawomocnym skazaniu a zatem nie mając zupełni nic do zyskania podczas ewentualnie nieprawdziwego pomawiania oskarżonego S.. Świadek złożyła obszernie i szczegółowe wyjaśnienia w toku odrębnego postępowania jak również zeznania o tych samych walorach, w niniejszym, by skorzystać z przywileju uzyskania niższej kary, niemniej jednak nie ma podstaw, by stwierdzić, że dla własnej korzyści pomówiła R. S. o popełnienie przestępstwa będąc już prawomocnie skazaną.

Dopiero po odniesieniu tej relacji do zeznań świadków dokonujących zakupu narkotyków od M. Gielki oraz do pozostałych dowodów doprowadziło Sąd a quo do rozważań na temat nieprawdziwości wyjaśnień oskarżonego przeczącego swemu sprawstwu zupełnie głośłownie. Zeznania osób zakupujących narkotyki korelowały z procesowa relacją M. G. (1). Powyższe osoby nabywały od wymienionej amfetaminę. Wskazywały również na afekty działania nabytej substancji. Ich zeznania pozwoliły więc ustalić, że Milenia G. posiadała amfetaminę, którą, zgodnie z jej zeznaniami nabywała wcześniej od A. S.. Dowodem dodatkowym odnośnie wiarygodności zeznań P. P. jest prawomocny wyrok skazujący go za posiadanie nabytej od M. G. (1) amfetaminy. Świadkowie ci nie znali oskarżonego i sąd nie dopatrzył się powodów by mieli celowo zeznawać na jego niekorzyść. Różnice w ich zeznaniach co do ilości nabytej amfetaminy wynikają z upływu czasu i z tego że nie przywiązywali oni, dokonując zakupu kilkukrotnie ,

należytej wagi do tego ile łącznie narkotyku nabyli.

Z uwagi na fakt, że skazany sugerował, jakoby M. G. (1) mogła mieć od niego kofeinę (sugestie te były także niezborne, albowiem skazany w różnych częściach swoich wyjaśnień twierdził raz, że nie miał kofeiny, innym razem, że ją miał, twierdząc, iż ma „krótką pamięć” – k. 265) Sąd odniósł się także do tej kwestii w swym uzasadnieniu i rozważania te nie zostały w żaden sposób przez obronę podważone. Co więcej – jeden z nabywców został skazany za posiadanie między innymi narkotyku zabezpieczonego przy nim, co do którego M. G. (1) potwierdziła, że był to narkotyk nabyty od niej a pochodzący od oskarżonego. Świadek P. wyraźnie opisał działanie amfetaminy zakupionej od świadka M. G. (1) (k. 267), nie mając wątpliwości co do faktu iż była to amfetamina „ za każdym razem”. Także pozostali świadkowie powracali do kupowania amfetaminy od świadka G., stąd zupełnie wydumana jest wersja jakoby właśnie tym osobom sprzedany proszek nie był narkotykiem.

Warto też dostrzec, że obrońca zarzuca sądowi błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że M. G. (1) „zaopatrywała się w substancje psychotropowe tylko i wyłącznie od oskarżonego, podczas gdy Sąd ani razu nie skierował do w/w pytania, czy ta uzyskiwała substancje psychotropowe także od innych osób”. Zarzut taki jest w świetle negowania przez skazanego sprzedawania świadkowi jakichkolwiek substancji psychotropowych dość absurdalny, gdyż gdyby świadek nabywała

substancje psychotropowe „także od innych osób” znaczyłoby to, że nabywała je także od oskarżonego. Domyślać się można jedynie, że obrońca miał na myśli, choć nie potrafił tego sprecyzować, że skazany sprzedawać miał świadkowi proszek niebędący narkotykiem jako narkotyk, który to proszek sprzedawała dalej świadek naprzemiennie z prawdziwymi narkotykami dostarczanymi jej przez innych dostawców.

Sugestia taka jest równie absurdalna w świetle całokształtu zeznań świadka M. G. (1), która wprost, wielokrotnie i jednoznacznie opisywała obieg narkotyku – od oskarżonego, przez jej osobę aż do ustalonych i przesłuchanych nabywców indywidualnych. Nie pojawiła się w żadnym fragmencie procesu jakakolwiek sugestia mogąca dać podstawę do wypytywania świadka o innych dostawców, skoro świadek wprost opisywała cały ciąg sprzedażowy w jakim uczestniczyła i ona i oskarżony.

Sąd słusznie uznał także zeznania braci świadka za szczere i prawdziwe. Świadcowi ci zaprzeczyli by kontaktowali się z oskarżonym w celu zdobycia dla M. G. (4) - ich siostry kofeiny czy innych środków ułatwiających odchudzanie lub środków czyszczących z Niemiec. Ponadto wymienieni nie mają konfliktu z oskarżonym, nie znali też okoliczności dotyczących postawionego mu zarzutu. Depozycje skazanego o takich działaniach wykorzystywały jedynie fakt posługiwania się przez oskarżonego i świadka podczas obrotu w zamówieniach slangiem mającym zapobiec przypadkowemu ujawnieniu ich udziału w obrocie

narkotykami np. przez intercepcję wiadomości tekstowych.

Opisując powyższe rozumowanie jakie zasadnie i w pełny sposób przytoczył w pisemnych motywach Sąd I instancji należy podkreślić, że wbrew zarzutowi apelacji nie nastąpiło pominięcie jakiejkolwiek okoliczności istotnej dla orzekania, w tym tej, jakoby zeznania świadków opisujących swe doznania po narkotyku kupionym od M. G. (1) miały przeczyć udziałowi oskarżonego w obrocie narkotykiem w postaci amfetaminy opisanej w zarzucie . Powyżej wskazano już, że jeden z nabywców został skazany za posiadanie między innymi znalezionego przy nim narkotyku, co w efekcie doprowadziło do ujawnienia dalszych uczestników obrotu – dilerki M. G. (1) i dostawcy – oskarżonego R. S.. Nabywcy kupowali narkotyk wielokrotnie, w większych ilościach (nawet po 5 – 7 g) które starczały na wiele pojedynczych działek pozwalających na odurzenie (skoro do jednostkowego odurzenia zgodnie z literaturą, orzecznictwem i opiniami wystarczy 0,1g) (patrz – zeznania P. P., P. M., A, D.) nie mając żadnych wątpliwości co do tego, że nie tylko kupują, ale i zażywają amfetaminę, która działała „tak, jak z każdą używką, im więcej człowiek używa to mniej działa – zeznania A. D. k. 267 verte).

Ustalenie powyższe wprost czyni bezzasadnym zarzut naruszenia art. 410 kpk odnośnie rzekomego pominięcia przy dokonywaniu ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia istotnych okoliczności wynikających z zeznań nabywców amfetaminy.

Odniesienie dowodów, jakim Sąd I instancji dał wiarę zgodnie z uzasadnionym logicznym rozumowaniem do wersji oskarżonego, nie tylko mało wiarygodnej ale nie potwierdzonej żadnym dowodem, doprowadziło Sąd a quo do zasadnej oceny jego relacji jako nieprawdziwej.

Podsumowując stwierdzić należy, że żaden z argumentów przytoczonych przez obronę nie neguje zasadności uznania przez Sąd I instancji prawdziwości zeznań pokrzywdzonej oraz ustalenia, że wyjaśnienia oskarżonego w zakresie popełnienia przez niego czynu nie polegają na prawdzie. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się ani przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów ani też błędu w ustaleniach faktycznych. Nie pojawiła się także nowa okoliczność, która skutkowałaby koniecznością dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z urzędu.

W zakresie sugestii o tłumaczeniu przez M. G. w prywatnych rozmowach o przyczynach pomawiania oskarżonego Sąd wypowiedział się oddalając wniosek dowodowy, przy czym ponownie wzmiankować można jedynie, że tłumaczenie pozaprocesowe w środowisku osób mających związek z obrotem narkotykami nie może mieć znaczenia procesowego, po drugie świadek jednoznacznie i bez wątpliwości oświadczyła procesowo (k. 265 verte) zaprzeczyła jakimkolwiek wpływom na treść jej relacji czy to przez policję, czy prokuratora, wprost podkreślając, że nikt nie chciał, żeby kłamliwie obciążyła oskarżonego – nie było takiej sytuacji (k. 265 verte).

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, należy jednoznacznie zaznaczyć, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu

orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie sprawstwo oskarżonego w popełnieniu zarzucanego mu przestępstwa zostało wykazane w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, przy czym poszczególne dowody zostały prawidłowo zweryfikowane poprzez pryzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzą przekonujący obraz zdarzenia, które legło u podstaw zarzutu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania oskarżonemu zarzucanego mu przestępstwa, co w niniejszym uzasadnieniu Sąd II instancji wielokrotnie akcentował podczas omawiania kolejnych kwestionowanych dowodów i kwestionowanych ustaleń sądu I instancji.

Skarżący wywodził zarzut błędu w ustaleniach faktycznych – zupełnie błędnie – z zarzutów obrazy przepisów postępowania, podczas gdy Sąd I instancji takiej obrazy się nie dopuścił, zaś po roztrząsaniu dowodów i ustaleniu, które z nich zasługują na walor wiarygodności, a które nie, na podstawie dowodów wiarygodnych wysnuł prawidłowe wnioski odnośnie ustaleń faktycznych.

Wszystkie wskazane wyżej okoliczności prowadzą do wniosku

<p>o niezasadności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.</p> <p>Reasumując, z przedstawionych względów, podniesione w apelacji oskarżonego zarzuty obrazy przepisów postępowania , także sformułowane jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, które mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, należało ocenić należy jako bezzasadne.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu w punkcie I zaskarżonego wyroku czynu zabronionego ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanych w apelacji naruszeń wskazanych przepisów postępowania, a w konsekwencji także i stwierdzenia braku wadliwości poczynionych przez sąd I instancji zasadniczych ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem brak było podstaw do uwzględniania powyższych wniosków. Postępowanie przed sądem I instancji nie było dotknięte wadą lub brakiem, który skutkowałby koniecznością zmiany uchylenia orzeczenia, z uwzględnieniem treści art. 437 § 2 kpk.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	

2	Naruszenie art. 56 ust 1 i 2 poprzez uznanie, że 205 gramów substancji psychotropowych w postaci amfetaminy to znaczna ilość mimo, że znaczną ilością nie jest	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Sformułowanie zarzutu przez profesjonalnego pełnomocnika pomija zupełnie, iż zapewne ma chodzić o zarzut obrazy prawa materialnego przewidziany w art. 438 pkt 1 kpk odniesiony do niewłaściwego zastosowania art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.</p> <p>Pomimo przytoczenia art. 56 ust. 2 cyt. Ustawy z całą pewnością nie można tu mówić o wypadku mniejszej wagi i takiej sugestii nie zawarto w apelacji , która w tej części zarzuca, iż ilość narkotyku nie stanowi „znacznej” w rozumieniu ustawy, natomiast do „znaczności” odnosi się przepis art. 56 ust.3, nie zaś ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.</p> <p>Zarzut poprzestaje na negacji uznania, że 205g amfetaminy wystarczających do odurzenia się (działek handlowych) 2005 osób nie stanowi znacznej ilości.</p> <p>Obrona twierdzi, iż w orzecznictwie pojawia się twierdzenie o tym, że znaczna ilość to taka, która wystarcza do odurzenia się jednorazowo przez kilkadziesiąt tysięcy osób.</p> <p>Otóż w rzeczywistości pojawił się taki pogląd w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8 lipca</p>		

2009 roku oraz z 1 lutego 2011 roku, lecz pogląd ten należy wprost uznać za odosobniony i w obecnym stanie orzecznictwa zarzucony.

Zupełnie inne wielkości przyjął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z 2.02.2012 r., II AKa 413/11 (LEX nr 1112421), stwierdzając, iż: „kwalifikowaną odpowiedzialność na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii uzasadnia wytworzenie kilkudziesięciu porcji, a więc co najmniej 30 porcji”.

Jako akceptowalną należy przyjąć wersję obecnie najbardziej rozpowszechnioną w odniesieniu opisywanego znamienia , to jest przyjmowania granicy w postaci kilkudziesięciu osób , które mogłyby jednorazowo odurzyć się substancją i takie właśnie rozumienie tego znamienia przyjął Sąd I instancji uznając, iż 205 gramów amfetaminy stanowi znaczną ilość w rozumieniu omawianego przepisu.

Odwołać się należy do wypośrodkowanego stanowiska wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu , zgodnie z którym „znaczna ilość to taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych. 150 gram amfetaminy pozwala na jednorazowe odurzenie wielu osób, przy uwzględnieniu, że jednorazowa dawka wynosi 0,1 grama amfetaminy” (wyrok z dnia 11 października 2021 roku sygn. II AKa 148/20). Stanowisko to także jest zgodne z oceną dokonaną przez Sąd I instancji i ocenę taką podtrzymuje Sąd odwoławczy.

<p>Jeszcze raz podkreślić natomiast należy, iż nie pojawiła się żadna przesłanka mogąca pozwalać na rozważanie wypadku mniejszej wagi z art. 56 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.</p>	
<p>Wniosek</p>	
	<p>O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu na art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzenie łagodniejszej kary</p> <p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
	<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>
	<p>Ponieważ zarzuty , na których oparto wniosek okazały się bezzasadne, brak było podstaw do uwzględnienia wniosku. Sąd odwoławczy nie dopatrył się też takich przyczyn, które należałoby uwzględnić z urzędu z urzędu. Kara jest adekwatna do przypisanego czynu zgodnie z jego prawidłowa kwalifikacją prawną oraz w pełni odpowiada osobie skazanego, czemu Sąd I instancji dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Apelacja nie zarzuciła rażącej niewspółmierności kary w odniesieniu do kwalifikacji prawnej czynu określonej w zaskarżonym wyroku</p>

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>.</p>	

Zwiężle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
	Przedmiot utrzymania w mocy
Utrzymano w mocy zaskarżony wyrok w całości.	
Zwiężle o powodach utrzymania w mocy	
W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia podniesionych zarzutów i wniosków zawartych w apelacji oskarżonego - Sąd Okręgowy na mocy art. 437 §1 kpk, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w opisanym wyżej zakresie.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
Zwiężle o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.

Zwiężle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II	Wobec oceny, że materiał dowodowy w niniejszej sprawie, zwłaszcza zaś twierdzenia o faktycznych możliwościach zarobkowych oskarżonego, nie pozwala na ocenę, iżby oskarżony był w stanie ponieść koszty procesu, Sąd zwolnił go od kosztów sądowych w całości na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk oraz art.17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych

7. PODPIS